

Herburtowo_2
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	czarnkowsko-trzcianecki	
Gmina	Wieleń	WIE
Miejscowość	Herburtowo	WIE_HER

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	8.07.2013 r.	Miejsce wykonania	dom informatorów
Czas trwania	2:18:34	Forma i wielkość	nagranie audio, 32,3 MB
Przeprowadzający	MS	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
018_WIE_HER	M	brak danych		
019_WIE_HER	K	brak danych		

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>EBADOR</p> <p>018: Ebador. To niemiecka nazwa, później spolszczyli.</p> <p>019: Ebador, nie? Ta wioska to się ciągnie, tu zaraz niedaleko Marianowo. Mariendorf (kiedyś – przyp. bad.).</p> <p>018: Mariendorf, tak.</p> <p><i>A skąd się wzięło Herburtoowo?</i></p> <p>018: To jakieś przetłumaczenie na polski było. Ebador – Herburtoowo.</p> <p>019: Ale nie, to tutaj taka nazwa była, że właścicielka, czy jak to powiedzieć, że ona to, jej nazwisko ta wioska ma. Jej nazwisko to Ebador i jej nazwiskiem nazwali wioskę.</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	<p>018: Nie, nie, tego nie było. Tego tutaj nie było, tu nawet nie było możliwości tego zrobić bo to jakby od góry było. Ebador, a potem Herburtoowo. Koniec. Nie ma dyskusji.</p> <p><i>A czy mieszkańcy do dzisiaj tak pomiędzy sobą nie nazywają?</i></p> <p>019: Nie.</p> <p>018: Nie to nic nie było.</p> <p>019: Nie ma żadnej zmiany. Jak tak z początku, tak z niemiecka.</p> <p>018: To były regulacje, to przeszło z niemieckiego na polski.</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	<p>MULICA/MULITA</p> <p>CZARNA</p> <p>BUKÓWKA</p> <p>018: Tu taka rzeczka jest jedna Mulica, jest Czarna. Przepływa tu. Czarna, i jedna Mulita.</p> <p>019: Tutaj jest taka Bukówka.</p> <p>018: Aha! Bukówka. Taka ładna rzeczka, maleńka, ale płynie nią woda dosyć prędko.</p>
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i	019: Chyba nie ma tak, to prawie wszystko tutaj ze wschodu jest z tej strony.

regionalnych)	<p>018: No tak, że z jednej, albo z drugiej wioski, ale to nie było tak, że jakaś różnica.</p> <p>PYRY/ŻDZIEBKI</p> <p><i>Nie mówili na siebie jakoś?</i></p> <p>019: U nas to tak z początku mówili pyrki, że ci z Wielenia Poznaniacy. Pyry.</p> <p>018: No bo na ziemniaki mówili pyry.</p> <p>019: Albo Żdziebki, bo nie mówili trochę tylko ździebko.</p> <p>ZABUGOLE</p> <p>019: Na nas mówili Zabugole.</p> <p>018: Bo zza Buga. <i>To było obraźliwe?</i></p> <p>018: Nie, z jakiej racji? Rzeka Bug było, z tamtej strony.</p> <p>019: Prawidłowo to zza Sanu my jeszcze byli. Ale Zabugole, Zabugole.</p> <p>018: Ale tego już nie ma, czasem. Ale to się nikt nie obrażał bo to nie było jakieś pośmiewisko. Tak samo jak bym panu powiedział, że pan jest zza Wisły.</p>
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	<p>GROBOWIEC</p> <p>019: Takiego czegoś nie było.</p> <p>018: No wie pan na to żeby dyskusję pociągnąć to wie pan. Tutaj czemu jest taki grobowiec (na drodze z Wielenia do Herburtowa – przyp. bad) duży, to nie wiemy o tym nic. Po prostu.</p> <p>POMNIK POLEGŁYCH HERBURTOWIAN W PIERWSZEJ WŚ</p> <p><i>A ta figura, co stoi koło kościoła? Słyszałem, że ona stoi w miejscu jakiegoś grobowca.</i></p> <p>019: To nie był grobowiec, tylko pomnik pamiątkowy tych co w I Wojnie Światowej poginęli. Taki pomnik pamiątkowy.</p> <p>018: To był pomnik dla wojskowych, tych co zginęli z tych wiosek. Z Marianowa i Herburtowa.</p> <p>019: Taka tablica tam była wypisana.</p> <p><i>A co się z tym pomnikiem stało?</i></p> <p>019: Nie wiem, to z początku było tak, że ubowcy i ormowcy tam urzędowali.</p> <p>018: Poprzewracali, porozwalali, z góry taki przekaz był. Ale postawili (potem – przyp. bad) kamień i na tym kamieniu figurę.</p>

400-letni KOŚCIÓŁ W HERBURTOWIE

Słyszałem, że ten kościół w Herburtowie jest bardzo stary.

019: 400-lecie w tym roku żeśmy obchodzili.

A czy on był ewangelicki?

019: Był katolicki. A jak Niemce tu przyszli to zrobili ewangelicki, bo nawet taka figura była na strychu i ołtarz był na strychu. No.

018: Każdy jak przychodzi na coś, to robi porządki po swojemu! A my znowu robili porządki po nich, po swojemu.

019: Oni mieli swoje porządki, te okna taki zakratowane były żelazem, taki był w środku zaniedbany. Nie wiem jak oni się tam modlili.

018: Chór był dookoła, a w katolickim kościele tego nie ma. Zostawili to od tyłu, a tutaj rozebrali teraz.

019: Wszystko odnowili teraz, boazerię zrobili, ołtarz ładny.

A funkcjonował zaraz po wojnie?

018: Nie, był nieczynny.

109: Z dziesięć lat.

Czyli do parafii Wieleń północny się jeździło?

019: Tak, była wyświęcona zaraz po wojnie.

018: Ale północny też był nieczynny, my z początku chodzili na południowy. Przez most. Tam prędzej zrobili kościół.

Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne

1. św. Andrzeja
(Andrzejki)/św.
Katarzyny
(Katarzynki)

Czy obchodzi się dzień św. Andrzeja?

019: Kiedyś to jak byli młodzi, to te andrzejki robili, a teraz to zanikło. To same młode takie robili.

Czy jakieś wróżby się robiło? Jakaś zabawa była?

018: Kiedyś to było z początku, zabawy. Teraz to z mody wyszło, tylko produkcja i pieniądze!

019: Kiedyś było dużo młodzieży we wsi, tu sala była, stara szkoła na to mówili, potańcówka była i zabawy były, wszystko byli. Teraz to rozwalili, nowego nie pobudowali, młodzieży nie ma, ani dożynek, ani zabaw ani niczego.

018: Zobacz pan, kiedyś zabawy tu były u nas, ale żadnej bójki nie było!

019: z okolicy całej się zjeżdżali, rowerami nawet!

018: Popijali i to, ale żeby jakaś bójka powstała? Nie było.

A jakieś wróżby państwo pamiętają?

019: Wróżbów nie było, nie.

Jakieś lanie wosku?

019: Może gdzieś w rodzinach było, ale tak to nie.

2.	św. Marcina/11 listopada	<p>019: Tu nie było, to przeważnie w Poznaniu. <i>No tak bo tam to się obchodzi, piecze rogale. A tu się piekło?</i> 019: Przywożą ze sklepu rogale, mówili, że Marcinkowskie jakieś, czy coś. Teraz to w ogóle wioska stara i głucha.</p>
3.	Adwent	<p>018: No panie, no to musi być tradycyjnie. Trzeba się tych zabaw unikać, te posty muszą być. 019: To jeszcze się zachowało. <i>A roraty są odprawiane?</i> 019: No tutaj ksiądz przyjeżdża co tydzień w piątek i mszę roratnią odprawia.</p>
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Brak informacji.
5.	Wigilia	<p>FRAGMENT O TYM JAK WIGILIĘ SPĘDZAŁO SIĘ NA WSCHODZIE 019: Szybko kolacja była, opłatkiem się dzielili. I zaraz po tym chłopcy urządzali szopki, chodzili z szopką, trzech króli i takie. 018: Tradycyjne takie coś było, nasze.</p> <p>WIGILIA W HERBURTOWIE <i>Jak spędzają państwo wigilię?</i> 018: No razem. Tak już się robi. 019: cała rodzina przy stole, opłatkiem się dzielimy. I zaczynają się święta już. <i>Życzenia sobie państwo składają przy tym opłatku?</i> 019: Tak. <i>A zanim ta wieczerza, to czeka się na pierwszą gwiazdkę?</i> 019: Tej pierwszej gwiazdki to nigdy nie widać, choćbyś siedział do północy, to zawsze chmurno, żeby gwiazdka zaświeciła. <i>A czy kładzie się siano pod obrus?</i> 019: Tak kładzie się siano. <i>Czy zostawia się wolne miejsce przy stole?</i> 019: Też się zostawia jeden talerz. <i>Dla kogo?</i> 019: Dla przybysza. 018: No widzi pan a na wschodzie to był snopek zboża, łyżka pierwsza to była tam wkładana. 019: Jeszcze kładli czosnek w każdym narożniku, żeby chronił od złego. 018: I gdyby tak dzisiaj pomyśleć to... siano to wiemy, że pan Jezus się urodził na sianie, ale ten czosnek? Na co to? Ktoś tak pomyślał. <i>Ale tu już tak państwo nie robili?</i></p>

		<p>018: Nie tu już tego nie. <i>A choinkę mają państwo co roku?</i> 018: Tak, zawsze, rok rocznie. <i>Żywą?</i> 018, 019: Tak! <i>Kiedy się ją ubiera?</i> 019: Przed wigilią dzień. <i>A do kiedy powinna stać?</i> 019: A nieraz to i do MB Gromnicznej. Jak się obsypuje! 018: Kiedyś jak była choinka to były takie żabki i świece się paliły, a teraz panie wszystko elektryczne. <i>A czym się jeszcze zdobiło choinkę?</i> 019: A różne zabawki, swojej roboty. Nikt nie kupował bombków. Się robiło pajacyki, jakieś jeże, serduszka, koszyczki z kolorowego papieru – tam orzecha się włożyło. Powiesiło się to. Różne rzeczy, przeważnie swojej roboty, łańcuszki swoje też się wieszało z krepy. Teraz to wszystko kupne. 018: Panie teraz to się nie opłaca tego robić, po co będzie robił teraz? 019: Kiedyś w szkole uczyli. <i>To nawet ja pamiętam.</i> 019: A teraz...?</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p><i>Jak się spędza u państwa pierwsze i drugie święto?</i> 019: No też przyjadą z rodziny, to do nich się jedzie. 018: Na dwa trzy dni, bo nieraz oni tu, czasem my jedziemy na Śląsk. Tam tego, nie? Ale to też zanika, to wszystko się rozciąga. 019: Rodzina się kończy. (...) 018: Święto świętem, ale na wsi musisz pójść do bydła, wszystko robić. I tu grzechu nie ma, że się (pracuje – przyp. bad.).</p>
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p><i>Czy sylwestry się organizowało?</i> 019: Tutaj nie, ale po wioskach to tam organizowali. Zabawy, to. Tutaj tak nie było, bo to za mało ludzi. <i>To gdzie się ludzie tu bawią? Po domach?</i> 018: W Wieleniu zabawy są. 019: Ale jak ten, to była tutaj stara szkoła, to urządzali zabawy. Potem to rozebrali to już nie ma. <i>A są jakieś zwyczaje? Składają sobie mieszkańcy życzenia?</i> 019: Koło kościoła się spotykali, to sobie składali życzenia w nowym roku. <i>Czy pamiętają państwo jakieś dowcipy sylwestrowe?</i></p>

		<p>019: Psocili, psocili. To wozy powywozili, to bramy poodczepiali, to jeszcze coś zrobili. Takie cuda robili.</p> <p>018: To też ktoś wymyślał takie coś. Co to jest że ludzie biorą te furtki, (...) schowają czy coś i potem trzeba szukać? Ktoś to wymyślił i tak to było.</p> <p>019: Tak psocili: jeden tego roku zrobił psotę, tamten na drugi rok mu zrobił.</p> <p>018: Ale potem na jaw wychodzi, kto to zrobił. To potem trzeba się jemu odkuć. Tak to było.</p> <p>019: Teraz to już zanikło.</p> <p>018: Stale mówimy, panie, o tym jak było. Ale jak będzie?</p>
8.	Trzech Króli	<p>KOLEDNICY (WSCHÓD)</p> <p>019: Tam! Tam to kolędowali! I mężczyźni i kobiety, młodzież. I dzieci też, pod okno kolędować, to parę groszy ktoś dał, jak nie miał to jakieś ciasto. Czy coś.</p> <p>018: A starsi jak kolędowali to zbierali znowuż pieniądze na kościół. Potem ksiądz to przyjmował i rozchodził na kościół.</p> <p>KOLEDNICY (HERBURTOWO)</p> <p><i>A czy tutaj chodzili, albo chodzą do dzisiaj?</i></p> <p>018: A gdzie!</p> <p>019: Chodzą, w Trzech Króli.</p> <p>018: Dziewczyny się pomalują, przebiorą, i chodzą tam, parę groszy zawsze się rzuca na to. Ale to prywatna sprawa.</p> <p><i>I przebrani są?</i></p> <p>018: Tak, przebrani. Chustka jakaś tam, nakryte, to. Kolędują. Przekolędują i czekają tam, na te (drobne – przyp. bad.).</p>
9.	Kolędnicy	j. w.
10.	MB Gromnicznej	<p><i>Czy na gromnicznej chodzi się do kościoła?</i></p> <p>019: Tak tutaj. Jest msza.</p> <p><i>Chodzi się ze świecą?</i></p> <p>019: Tak, tak.</p> <p><i>A jakoś się ją wykorzystuje poświęconą?</i></p> <p>019: Tę świecę się wykorzystuje jak jest burza, to zawsze się tą świecą.</p> <p>018: No chroni to od nieszczęścia.</p> <p>019: A jak ktoś umiera to daje się tą świecę do ręki.</p> <p>018: Kościół jeszcze się trzyma troszkę tych starych, jeszcze jest dobrze, jeszcze nie ma co mówić na to.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec	Brak informacji.

	karnawału	
12.	Topienie Marzanny	Brak informacji.
13.	Środa Popielcowa	<p><i>Czy w środę popielcową jest msza?</i> 019: Tak, też. W środę popielcową też jest msza.</p> <p><i>W tą środę jest sypanie popiołem?</i> 019: Tak, tak, tak.</p> <p><i>A ścisły post obowiązuje u państwa?</i> 019: Ścisły post: Wigilia Bożego Narodzenia, Środa Popielcowa i Wielki Piątek to jest ścisły post!</p> <p>018: Post jest po to żeby oszczędzać trochu, za dużo nie przejadać.</p> <p><i>W jakie jeszcze dni są posty?</i> 019: To zależy, bo kiedyś pościli w środy, piątki i soboty. A teraz to tylko w piątki. Post zachowują nieścisty, ale od mięsa piątki wszystkie wystrzega się z mięsem.</p> <p>POTRAWY POSTNE</p> <p>019: No co? Się ugotuje kartofle w łupinkach, trochę posoli, olejem się.</p> <p>018: Ale to panie, też idzie na zdrowie takie coś!</p> <p>019: Barszcz się jakiś zgotuje czy coś. Kapustę z grzybami, takie postne potrawy.</p>
14.	Śródpoście	<p><i>Czy znany jest państwu zwyczaj obchodzenia śródpościa?</i> 019: Tego nie było. Nie.</p>
15.	Niedziela Palmowa	<p><i>Czy obchodzi się niedzielę palmową?</i> 019: Tak, palmy święcą w kościele. Wszyscy z palmami, mały i duży.</p> <p><i>Z czego się robi te palmy?</i> 019: Z baziak wierzbowych.</p> <p>018: A palma jak jest to nie może być do pary, tylko musi być do pary, tylko musi być trzy, pięć, siedem. A co to jest to też nie wiadomo. Nie wiem tego dlaczego to tak jest.</p> <p><i>Co się robi z tą palmą później?</i> 019: Cały rok się trzyma. Tak, w domu. Jak już drugą się poświęci, to tę się spali.</p> <p><i>A dlaczego się ją pali?</i> 018: No panie, bo to jest święcone, to nie można wyrzucać! Jak? Gdzie? 019: Żeby to się nie przewracało pod nogami.</p> <p><i>Czy jest tradycja robienia wspólnych palm?</i> 019: Nie ma. Tam przeważnie koło Krakowa, czy gdzie. Tam</p>

		robią takie palmy jak pokazują. Tutaj nie ma czegoś takiego.
16.	Triduum Paschalne	<p>CZWARTEK 019: No odpowiadają nabożeństwa. W czwartek to już ostatnia msza, potem takie nabożeństwa postne. Ale to w Wieleniu, w parafii.</p> <p>PIĄTEK <i>Czy robi się w kościele grób?</i> 019: U nas nie ma. W kościele parafialnym się robi. <i>To adoracji i czuwania też nie ma tu w kościele?</i> 019: Też nie. Tylko w Wieleniu. To by musiał być w każdym kościele ksiądz, a tak jest jeden lub dwa na parafię. (...) (Informator 018 porównuje tutejsze zwyczaje związane z Triduum Paschalnym ze zwyczajami ze wschodu) <i>Czy znany jest państwu zwyczaj, żeby dostawać „za boże rany”?</i> 019: Nie. (opowiadam Informatorom o co chodzi w zwyczaju, bo nie znają go i nie obchodzą)</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>SOBOTA 019: W sobotę wielkanocną ksiądz przyjeżdża poświęcić pokarmy. Tak jeszcze jest, taka stara tradycja jeszcze w kościele się trzyma. (...) do kościoła wszyscy znoszą potrawy, ksiądz przyjedzie i poświęci je. <i>Co się święci?</i> 019: Wszystko co jest: jajka, kiełbasa, szynka, chleb, bułka, masło, ser, sól. <i>Z masła się robi barana?</i> 019: No! Z masła się robi barana. I upiecze się barana. 018: Takie tradycje nieraz są, ale nie wie się dlaczego to tak. <i>A czy święci się jeszcze coś w ten dzień? Wodę? Ogień?</i> 019: To ogień i wodę święci ksiądz w sobotę. Tak, święconki robi w dzień, a na wieczór ogień i wodę święconą. Cały rok ta woda jest w chrzcielnicy.</p> <p>NIEDZIELA 019: Do kościoła na rezurekcję i po rezurekcji dopiero się robi śniadanie z tej święconki. <i>I jak to jest? Dzieli się jajko czy coś jeszcze?</i> 019: Jajko się dzieli i dzieli się święconym jajkiem. Tym, resztę na stół i gościom się daje, między sobą. Życzenia i no. <i>Czy coś czego w ciągu roku się nie je przy zgotowaniu się?</i> 019: Żur jest. Reszta to taka, jajka, kiełbasa, nakroi się i świętuje. Goście przyjadą po kościele. <i>Czy jest jeszcze tradycja żeby zajac przychodził?</i></p>

		<p>019: No dla dzieci jest ten zajac. Się cieszą dzieci, latają po podwórzu i szukają zajaca. Tam się znajdzie gdzieś jakiś kącik.</p> <p>018: Też to wymyślił ktoś!</p> <p>019: Dzieci zaraz po śniadaniu latają pół dnia zanim coś znajdą.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>OBLEWANY PONIEDZIAŁEK (zwyczaj ze wschodu)</p> <p>019: Drugie święto to był oblewany poniedziałek, cały ranek się oblewała wioska, to było śmiechu warte nieraz. Się śmiali, niektórzy płakali.</p> <p>018: Teraz jak się opowiada – to śmieszne jest, kto się oblewa? Komu to potrzebne? Na zdrowie to (...) kogo oblali to on zadowolony był!</p> <p>NIEDŹWIEDZIE (zwyczaj ze wschodu)</p> <p>019: Zaraz po drugim (święcie – przyp. bad.) niedźwiedzie chodzili, Cyganki. W trzeci dzień świąt.</p> <p><i>Jak to się odbywało?</i></p> <p>018: No ubierali my takiego za niedźwiedzia, tam go kręcili z grochu, ta cała słoma była włożona, nogi miał zakręcone tą słomą, na głowie też. Kijem machał. Chłopcy chodzili, jajek nazbierali, kupili sobie coś panie. Tak to było. Dzieci zadowolone. (...)</p> <p>018: To tu już znikło, wie pan – tu ludzie tego nie znali, nie robili, a to było nieładnie tak pokazywać, jak to stamtąd przyszło. Po pierwszym roku nie ma.</p> <p>019: To musiało się dostosować do tego jak tutaj było. Tam inaczej było, tu inaczej było – to musiało się dostosować do tych norm, tutejszych rzeczy. Teraz to już całkiem wszystko inaczej jest, jak za naszych czasów.</p> <p><i>Czy tutaj też taka tradycja była?</i></p> <p>019: Tutaj nie. Tylko na wschodzie było.</p> <p>PONIEDZIAŁEK W HERBURTOWIE</p> <p><i>Czy tutaj ludzie leją się wodą w poniedziałek?</i></p> <p>019: No tego, tak w domu, dosyć się pokropią. A tak na wsi to nie ma. Kiedyś na wsi to się oblewali. Wiadra wody lali.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>019: No brzózkami się stroiło. Bramy, domy, tataraku się nazbierało, w oknach się zbierało!</p> <p>018: Brzózki panie, to na bramy się postawiło, trzy takie, o! A jeszcze dawniej to na wschodzie jeszcze było, to przestrzeń na około ładnie się umiało kwiatem tym takim, bławatem.</p> <p>019: Ale to na Jana było.</p> <p>018: No, no. To co inne, ja wiem, ale były takie rzeczy. Było trochę inne takie, może i pogańskie czy jak tam. Nie wiem. Ale nie przeszkadzało to, taka dekoracja.</p>

20.	Boże Ciało	<p><i>Czy na Boże Ciało jest/była procesja organizowana?</i></p> <p>019: W Wieleniu była. Procesja przez Wielen, po ulicach szła. A tu jest tylko dookoła kościoła. To jest po Bożym Ciele w niedzielę.</p> <p>018: Bo ksiądz już nie może...</p> <p>019: Też ołtarze robią, wkoło kościoła i procesja idzie.</p> <p>018: Cztery ołtarze zbudowane.</p> <p><i>Czyli trasa ta sama zawsze.</i></p> <p>018: Ta sama.</p> <p><i>Czy te same rodziny robią ołtarze?</i></p> <p>018: Prawie, bo oni już mają tam te ołtarze.</p> <p><i>Jak się zdobi taki ołtarz?</i></p> <p>018: No zrobi się stolik, tu jakiś obraz się stawia na tego, nie? Brzózki stoją cztery, albo dwie, zależy jak tam tego, nie? I dywanik jakiś się zaścieli na ziemi.</p> <p><i>Właśnie o te brzózki chciałem pytać, bo z nimi jest zwyczaj związany. Czy coś się robi z tymi brzózkami?</i></p> <p>019: No każdy łamie sobie gałązki.</p> <p>018: No widzi pan. Po mszy każdy i idzie do domu i sobie ułamie, ale kto to zna skąd? To ja nie wiem.</p> <p>019: No to tak zawsze było, że „święcone strzeże domu”. Niektórzy to w kartofle wpychali te gałązki, żeby to jaka zaraza nie zaszła. Żeby duże kartofle urosły.</p> <p><i>Sypie się kwiatki podczas procesji?</i></p> <p>019: Sypią, sypią. Tak. Kwiatki sypią.</p> <p>018: Wszystko przechodzi, znowu coś przychodzi i tak następnę, rok to samo, tak się żyje tym. (...)</p> <p>019: Kiedyś to jeszcze wianki po Bożym Ciele były święcone.</p> <p><i>A! na oktawę!</i></p> <p>019: Na oktawę no, to te wianki i zioła to się wszystko parzyło i krowom się dawało, bydłom, to pili.</p> <p><i>Czy musiała być tych wianków jakaś konkretna ilość?</i></p> <p>019: A zależy, kto więcej, kto mniej. Niektórzy większe zrobili, a niektórzy takie tylko małe wianuszki. Narobili wianków nieraz taką wielką kupę.</p>
21.	św. Jana	<p>ŚW. JANA NA WSCHODZIE vs. W HERBURTOWIE</p> <p>019: Tak jak na zielone świątki się maילו brzozami, tak na Jana się maילו kwiatami.</p> <p><i>A czy tutaj też państwo przenieśli ten zwyczaj?</i></p> <p>019: Tu nie.</p> <p>018: My się musieli dostosować do tej miejscowości. Nie pokazywać. Bo tu ludzie nie wiedzieli, gdyby to wiedzieli, to</p>

		<p>by było to. A to nie było pokazane, nie było tego. <i>W takim razie czy coś się działo? Wianki się puszczało?</i></p> <p>018: No na wschodzie tak było. Tak.</p> <p><i>A tutaj?</i></p> <p>019: Tutaj też może puszczały, ale tam daleko.</p> <p>018: Tutaj na naszym terenie ja tego nie widziałem. (...) tutaj tego nie ma, rzeka daleko.</p> <p><i>A chociażby jakieś zabawy z okazji nocy świętojańskiej?</i></p> <p>018: Nie.</p> <p>019: Nie, tutaj nie było.</p>
22.	MB Zielnej	<p><i>Na zielnej idzie się do kościoła?</i></p> <p>019: A jak? Tutaj, blisko mamy.</p> <p><i>A bukiety się robi?</i></p> <p>019: No.</p> <p><i>Z czego pani robi ten bukiet?</i></p> <p>019: Z kłosów, ze zboża, z kwiatów, zioła takie: miętę, jeszcze takie, różne zioła, różne zboża i kwiaty, takie się robi i się święci.</p> <p><i>Z tym bukiecikiem coś się robi?</i></p> <p>019: Do domu się przynosi, no i tam te zboże nie raz się wyłuska i do siania się daje. Bo to poświęcone.</p>
23.	MB Siewnej	Brak informacji.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Brak informacji.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>NARODZINY</p> <p>019: Gdzie tam? Tego nic nie ma. Kiedyś to jakieś przesady i zabobony mieli. Teraz to już żadnych przesądów nie mają.</p> <p><i>Nie mówi się, że np. czegoś nie wolno kobiecie w ciąży?</i></p> <p>019: Ale, gdzie to? Wcale to nie prawda i wcale nie stosują.</p> <p><i>A z tych dawniejszych bo widzę, że coś tam pani przyszło do głowy?</i></p> <p>019: A różnie było, nie pamiętam takiego czegoś. Ja w to nie wierzyłam i nie pamiętam takiego czegoś.</p> <p><i>A czy wiąże się dzieciom czerwoną kokardkę?</i></p>

		<p>019: Gdzie tam! <i>A obrazek do wózka?</i> 019: No jak ktoś chce to tam do wózka przyczepi medalik. Ale to różnie ludzie mają, nie wiem jak to jest. <i>Bo różne były te przesady, że kobiety w ciąży nie można przestraszyć, że nie może iść na pogrzeb...</i> 019: To, to nic nie ma do tego. 018: Panie kiedyś takie rzeczy były, ale teraz nie ma nic, to jest przeszłość. 019: Przestało się w te zabobony wierzyć.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>POLTRAM 019: Teraz to robią w restauracji. W domu nie robią. <i>A przed ślubem coś się organizuje?</i> 019: Teraz to jakoś ten, jak to się mówiło... jadą tam i butelki biją. Pobiją i różne rzeczy przed dom. 018: To już zaniecha teraz, z początku to było, ale teraz zaniecha, tam. 019: Rzucają, to się natłucze, te butelki jakies i rzeczy. 018: Jak wyniesie pół litra to przestaną, a jak nie da to jeszcze więcej. <i>Jak się nazywa ten dzień?</i> 019: Poltram czy jakoś tam. <i>I to jest dzień wcześniej?</i> 019: Wcześniej to robili na krótko przed, jakby jutro był ślub, to by dzisiaj wieczór robili. A teraz robią tydzień przed, bo jak się popiją to rano nie pamiętają, że do ślubu mają iść. To już tydzień przed robią ten poltram czy jak to się nazywa.</p> <p>WESELA 018: Kiedyś, panie, jak było wesele – to było huczne wesele. A teraz po cichutku, gdzie niektórzy, to rodzinę, krótko i po weselu. 019: Zależy, kto jaką kasę ma. 018: No kiedyś kasy nie miał, a wesele musiało być. 019: Bo wtedy każdy przyniósł pół litra. A jak jeszcze taki zwyczaj był, że placek upiekła kobieta a chłop pół litra brał i na wesele szli. Kobieta z plackiem, a facet zależy ile tam miał. A teraz prezent trzeba kupić, albo pieniądze dać (...) a pięćdziesiąt złotych nie dasz. <i>A gdzie się tu wesela teraz odbywają?</i> 019: A to w Wieleniu! W restauracji (za 170zł/os – M.S.). Kiedyś w domu się robiło wesele. (...) A teraz to wesele drogie jest. Łaski nie robi ten, co prosi tylko ten, co idzie. <i>Czy jakieś tradycyjne zwyczaje weselne jeszcze są? Oczepiny?</i></p>

		<p>019: Teraz tego się nie robi. Tego nie widać.</p> <p>018: Jedno z mody wychodzi, drugie przychodzi. Tak to jest.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>ŚMIERĆ</p> <p><i>Jak to jest bo kiedyś zmarły leżał w domu, a teraz nie pozwalają już...</i></p> <p>019: No czasem jeszcze leży do tego trzeciego dnia. Na trzeci dzień chowają. Przeważnie zawożą do kaplicy.</p> <p><i>I jak on leży, to czy mieszkańcy zbierają się...</i></p> <p>019: Na różaniec się zbierają, no!</p> <p>018: To istnieje, to jest wszędzie. Do pochówku, idą na różaniec. Jeden i drugi raz.</p> <p>019: Na trzeci dzień to już w kaplicy się modlą.</p> <p><i>Czy ktoś umiera w domu to daje się gromnicę?</i></p> <p>019: To zależy jak tam w tym domu jest, czasem nie zauważą kiedy umiera, czasem w szpitalu.</p> <p>018: Jak umiera to dają gromnicę.</p> <p>019: Przy dobrej kondycji to jeszcze dają gromnicę. Nieraz umrze i nie wiedzą kiedy. To już po co?</p> <p><i>Z taki starych zwyczajów kojarzy mi się żeby zasłaniać lustra w domu...</i></p> <p>019: A to ja nie wiem.</p> <p>018: Ty, ale było tak.</p> <p>019: No było tak, że zasłaniali lustra, czy zegary wstrzymali.</p> <p>018: No zegary były wyłączone trzymane. Kiedyś tak było. Panie to my możemy sobie jeszcze trochę pogadać i coś tego, ale już te nasze pokolenia, te mniejsze, co oni będą mówić? O czym? Oni nic nie widzą. Nawet bym chciał przekazać, ale oni na to, oni tego nie potrzebują. A tak jak my wiemy, bo my widzieli, przeżyli to, jak ludzie starsi byli trochę bardziej religijni, bardziej porządku.</p> <p>019: I trochę więcej, no, zabobonów, wierzyli w takie rzeczy. Tego nie wolno, tamtego nie wolno. (...) teraz to wychodzi z mody.</p> <p>(według 018 kiedyś nie było ani jednego rozwodu na całą wieś liczącą 170 mieszkańców, teraz ludzie ciągle się rozwodzą).</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	<p>BRAK ZESPÓLÓW</p> <p>019: Kiedyś tu był taki grajek, zawsze tam grał kiedy trzeba było. Na akordeonie.</p> <p>018: Skrzypce też miał, taki był muzykant w Marianowie.</p> <p>019: On tu krótko grał, potem się do Wielenia wyprowadził.</p>

	<i>Ale to pojedyncze osoby? Nie było tutaj żadnego zespołu?</i> 019: Nie.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy święteczne, przepisy	<p>NIEKTÓRE POTRAWY TRADYCYJNE PRZYWIEZIONE ZE WSCHODU</p> <p>019: A jak? A jak? Zawsze coś jest 018: Panie, barszcz. Nasze to było! Kapusta, kasza gryczana, kasza jaglana, to wszystko było takie, syte. 019: Swojej roboty to było. 018: A dzisiaj, tutaj to nie można narzekać, że jest gorzej – jest lepiej, co chcesz to kupisz. Ale czy one jest sto procent zdrowe? To nie wiesz. (...) tam na wschodzie to było! 019: Wszystko swojej roboty.(...)</p> <p>019: Gołąbki, kutia. Barszcz, no. Gołąbki to z kaszy gryczanej (na święta bożego narodzenia – przyp. bad.), z masłem czy olejem, z cebulką się polało. Pierogi z grzybami – takie rzeczy.</p>
III. Tradycje rękodzielnicze	
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej	
1. Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<i>Czy w Herbutowie stał kiedyś krzyż we wiosce?</i> 018: Nie, nie było. Stoi tam w Marianowie przydrożny we wiosce, u nas przy kościele.
2. Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3. Święte figury, obrazy, rzeźby	<p>FIGURA MATKI BOSKIEJ (KOŁO KOŚCIOŁA, W MIEJSCU DAWNEGO POMNIKA KU CHWALE POLEGŁYCH W I WOJNIE ŚWIATOWEJ)</p> <p><i>Kiedy ta figura została postawiona?</i></p> <p>019: Oj to z 30 lat temu. Figura Matki Boskiej. 018: Ale wie pan, u nas w naszej wiosce to stały trzy albo cztery figury. Jedna we wiosce piękna! Św. Jan. Potem za wioską na polu taka figura była, z jednej i z drugiej strony. Kiedyś ludzie byli więcej religijni.</p>

		<p><i>Czy tutaj nigdy nie było krzyża na początku i na końcu wsi?</i> 018, 019: Nie. Niemcy to byli ewangelicy.</p>
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	<p>LUBASZ/SKRZATUSZ/CZĘSTOCHOWA/LICHEŃ</p> <p><i>Czy miejscowi mają jakieś miejsce, do którego pielgrzymują?</i> 019: Do Lubasza. No. Najbliżej.</p> <p><i>A to w Lubaszu to jest sanktuarium jakieś, a pod wezwaniem...?</i> 019: To w tym samym dniu, co u nas. 8 września. Są tam pielgrzymki, z Wielenia idą nieraz i jadą.</p> <p><i>A do Skrzatusza się pielgrzymuje?</i> 019: Tu raczej idą do Skrzatusza. (...) To jest, ja nie wiem, tam co rusz pielgrzymki idą, ale w którym (dniu – przyp. bad.) te pielgrzymki idą to nie mogę powiedzieć.</p> <p>018: Do Częstochowy i do Lichenia jeżdżą ludzie. Ksiądz organizuje. Tam zapisuje i wyjeżdżają też.</p>
6.	Lokalne odpusty	<p>ODPUST (NARODZENIA MB – 8 WRZEŚNIA)</p> <p><i>Pod jakim wezwaniem jest kościół w wiosce?</i> 018: Matki Bożej.</p> <p><i>Jakiej dokładnie?</i> 019: Żona będzie wiedziała, ja dużo teraz zapominam, bo udar mózgu miałem.</p> <p><i>Tak?</i> 019: Tak, dużo mówię, coś się urwie mnie, muszę myśleć, ale nie przyjdzie.</p> <p><i>W życiu bym nie pomyślał! (pytam żonę) Pod jakim wezwaniem jest kościół w Herburtowie?</i> 019: Narodzenia Matki Boskiej.</p> <p><i>A kiedy jest odpust organizowany?</i> 019: 8 września.</p> <p><i>To na Siewną?</i> 019: Tak na Siewną.</p> <p><i>A gdzie taki odpust się organizuje, kto go organizuje sołtys?</i> 018: A gdzie! Sołtys nie ma do tego nic. Ksiądz, kościół, zapowiada, że będzie, szykują, porządki jeszcze! Jest tam miejsce i z tej strony też mamy za drogą, tam dzwonnica stoi.</p> <p><i>Ten dzwon to ma jeszcze jakieś stare niemieckie napisy.</i> 018: Tak, tak, tam napisy są, ale nie wiem jakie. Dwa dzwony!</p> <p>018: Dzwonnicę też odremontowali, pomalowali ładnie. Panie, jak ludzie są to trzeba to jakoś robić, żeby ładnie było.</p> <p><i>Co się dzieje na taki odpusćcie?</i></p>

		<p>018: Po tym, wszystkim (mszy świętej odpustowej – przyp. bad.) księdza zawołają, jeden rok jakaś rodzina woła na obiad, na kawkę, drugi rok – druga rodzina, także tak jakoś to wszystko musi być.</p> <p><i>A jakieś stragany?</i></p> <p>018: Tego nie, to jest za małe na to.</p> <p><i>A kiedyś tak było?</i></p> <p>018: Nie to za mała miejscowość, komu się tu opłaca jechać na takie coś?</p>
--	--	--

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	<p>018: Dożynki są organizowane.</p> <p><i>Ale to jest tak, że tutaj się odbywają?</i></p> <p>018: Były kiedyś i w Herburtowie. To gmina przyjeżdżała, władza, to stoły zastawione, wszystko było, nie? A się odbywają też, ale to w większej wsi. Bo tam, gdzie większa wieś to więcej organizatorów.</p> <p><i>Gdzie ostatnio się odbywały?</i></p> <p>018: Np. w Nowych Dworach, w Marianowie jeszcze nie były, ale w Herburtowie były.</p> <p><i>Jak wyglądają takie dożynki?</i></p> <p>019: Kiedyś jak było więcej młodzieży to były lepsze dożynki – były jakieś tańce, śpiewy, coś tam. A teraz nie ma młodzieży – nie ma nic. Starzy ludzie przychodzą do kościoła.</p> <p><i>Czyli głównie msza?</i></p> <p>018: Msza dożynkowa, tak. (...)</p> <p><i>Czy wieniec się przygotowuje w wiosce?</i></p> <p>018: Też, robili.</p> <p>019: Teraz na odpust w kościele robią wieniec.</p> <p><i>Czy istnieje jeszcze koło gospodyń wiejskich?</i></p> <p>018: Chyba też nie. Kiedyś to się organizowali, ale to nie wiązało się, nie ma tego, żeby było.</p> <p><i>A czy to te panie z koła gospodyń nie powinny robić wieńca?</i></p> <p>018: Teraz nie robią bo to się już nie odbywa teraz w wiosce. A jak jadą np., tam gdzieś, to może bukiet do dożynek.</p> <p><i>Czyli takiego prawdziwego wieńca też już nie ma?</i></p> <p>018: Nie, nie robi się.</p> <p><i>Dawniej jednak był wieniec, tak? A czy starował w jakimś konkursie?</i></p> <p>018: Tak, był kiedyś, ale dzisiaj to kto się tym będzie zajmował, młodych ludzi dużo nie ma, wyjechali. Starzy emeryci pozostawali, co mnie w głowie twój wieniec? Każdy patrzy na co innego. Kiedyś się to organizowało. A dzisiaj? Nie</p>
----	---------	--

		<p>ma.</p> <p>019: Kiedyś to każda wioska sobie urządzała dożynki. Teraz to kto będzie te dożynki urządzał? Jak nie ma nikogo? Kto tam pójdzie? Stary? Tańczyć i skakać?</p>
2.	Dni gminy/wsi	<p><i>A czy jakieś dni wsi są organizowane?</i></p> <p>018: Nie ma znowu takich.</p>
3.	Lokalne festyny	<p><i>Festynów też się nie organizuje tutaj?</i></p> <p>018: Nie.</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>KGW</p> <p><i>Czy istnieje jeszcze koło gospodyń wiejskich?</i></p> <p>018: Chyba też nie. Kiedyś to się organizowali, ale to nie wiązało się, nie ma tego, żeby było.</p> <p>POTAŃCÓWKI</p> <p>019: Kiedyś to co niedzielę na policję zgłosili i co tydzień potańcówki były. Latem, bo zimą to nie. Młodzież się zebrała, trochę potańczyła, poskakała.</p> <p><i>A z jakiej okazji te zabawy?</i></p> <p>019: A to straż zrobiła, a to młodzież zrobiła, to znów tam jakieś koło rodzicielskie ze szkoły. W karnawał, przeważnie jak dzieci ferie miały to rodzice robili jakieś zabawy.</p> <p>018: Straż jak miała swoje tam ileś lecie, to wołali mieszkańców stół zastawiony obficie, panie, buteleczki jedna przy drugiej, micha kielbasy, orkiestra na dworze. Było, ale wszystko zanikło.</p> <p><i>A czy Herbertowo ma jeszcze swoją OSP?</i></p> <p>018: Nie ma.</p> <p>019: Wszystko się rozsypało. (...) teraz darmo nie ma nic. Kiedyś mieli jakieś pieniądze były, ludzie ładnie się popili, zjedli i było. Teraz nie ma.</p>